

Złamania w rękach i w kręgosłupie

Miałem wypadek i było mało prawdopodobne, że będę w stanie powrócić do moich zwykłych obowiązków. Wtedy poprosiłem Guadalupe Ortiz de Landázuri o pomoc....

14-04-2018

Z zawodu jestem inżynierem. Większość mojego życia zawodowego poświęciłem publicznej służbie w wodociągach miejskich w małym miasteczku na północnym zachodzie Meksyku, na półpustynnym obszarze

z wieloma problemami z zaopatrzeniem.

Pod koniec kwietnia tego roku w czasie wykonywania mojej pracy uległem wypadkowi. Doznałem licznych złamań w rękach i w kręgosłupie. Po przebytych operacjach chirurgicznych rokowania nie dawały dużych szans na powrót do normalnego życia. Pierwszą konsekwencją, która ogromnie mi ciążyła, stała się konieczność spędzenia całego miesiąca w łóżku bez wstawania w ogóle. Było to czymś nie do pomyślenia, czymś niemożliwym dla mnie, przyzwyczajonemu od zawsze do aktywności. Ale trzeba było dać czas na wyleczenie urazu w kości krzyżowej. Wobec takiego scenariusza przygotowywałem się mentalnie do rozplanowania czasu, który miałem do wykorzystania. Nie było to trudne. Poświęciłem więcej czasu na czytanie i modlitwę.

W tym samym okresie doszła do nas informacja, że Lupita Ortiz została uznana czcigodną. Spojrzałem na jej obrazek i nie zastanawiając się nad tym, powiedziałem do niej: "Popatrz, Lupita. Mówię do Ciebie z ufnością brata. Dzięki łasce Bożej poznałaś Meksyk, nosisz imię naszej Błogosławionej Matki z Guadalupe i – mimo że w różnych czasach – przyszło nam kroczyć być może wspólnymi drogami. Ty potrzebujesz modlitw i ja potrzebuję Twojego wstawiennictwa, abym mógł wrócić do mojej pracy i dać pokój mojej rodzinie". Od pierwszych dni maja zacząłem odmawiać nowennę na jej cześć.

Pod koniec miesiąca, podczas rutynowych badań kontrolnych, lekarz dał mi wiadomość, że mogę wrócić do pracy przed czasem. Było to zaskoczeniem dla niego samego i dla moich współpracowników: dochodzenie do zdrowia poszło lepiej

niż oczekiwano. Jestem wdzięczny za interwencję Guadalupe wobec Boga, naszego Pana. Jej przykład życia, pracy i radości zawsze towarzyszy mi jako znak przewodni i droga do Boga. Obecnie, po powrocie do pełni zdrowia, pracuję normalnie, jak dawniej. Dziękuję również za modlitwy wielu przyjaciół i księży.

R.G.F., Meksyk, wrzesień 2017 r.

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/zlamania-w-rekach-i-w-
kregoslupie/](https://opusdei.org/pl-
pl/article/zlamania-w-rekach-i-w-
kregoslupie/) (26-03-2025)